

Wojciech Wąsik

Podstępne wprowadzenie w błąd jako przyczyna nieważności małżeństwa

Kieleckie Studia Teologiczne 2, 303-316

2003

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

PODSTĘPNE WPROWADZENIE W BŁĄD JAKO PRZYCZYNA NIEWAŻNOŚCI MAŁŻEŃSTWA

Kodeks Prawa Kanonicznego z 1983 roku wprowadził normę, nie mającą swojego odpowiednika w Kodeksie Piobenedyktyńskim, o nieważności małżeństwa z powodu podstępnego wprowadzenia w błąd, co do przymiotu, który ze swej natury może poważnie zakłócić wspólnotę życia małżeńskiego. W niniejszym artykule zostanie najpierw zarysowana geneza tej normy, a następnie przejdziemy do szczegółowej analizy kan. 1098 aktualnie obowiązującego kodeksu.

1. Geneza normy o podstępnym wprowadzeniu w błąd

Dyskusję na temat podstępnego wprowadzenia w błąd jako ewentualnego tytułu nieważności małżeństwa rozpoczął F. Triebs (*Handbuch des kanonischen Eherechts*, Breslau 1929). Argumentował on, iż nie powinno się pozwolić na to, aby nupturient, który zawarł małżeństwo podstępnie wprowadzając drugą stronę w błąd, bezkarnie wyciągał korzyści, gdy tymczasem ofiara jego działania cierpi krzywdę. Jednak powyższa opinia była przez długi czas odosobniona¹. Przedstawiciele jurysprudencji, którzy przy okazji komentowania kan. 1083, § 2 Kodeksu z 1917 roku zauważali wspomniany problem, wyrażali opinię, że *deceptio dolosa*, o ile jest źródłem błędu *circa qualitetem personae*, może co najwyżej sprawić, iż małżeństwo staje się związkiem niegodziwym, nie zaś nieważnym. Nie wykluczali oni jednak możliwości wprowadzenia w przyszłości nowego tytułu nieważności małżeństwa *ex dolosa deceptione*².

Do koncepcji podstępnego wprowadzenia w błąd jako przyczyny nieważności małżeństwa powrócono pod koniec lat pięćdziesiątych i na początku lat sześćdziesiątych XX wieku³. W roku 1957 zagadnieniem tym zajął się

¹ Por. J. Rybczyk, *Podstępne wprowadzenie w błąd jako postulowany tytuł nieważności małżeństwa*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne”, 10 (1963), z. 4, s. 128.

² Por. tamże, s. 127–128.

³ Por. P. Ciprotti, *Quid ex iure comparato de errore circa personam in matrimonio disci possit ad ius canonicum emendandum*, „Prawo Kanoniczne”, 20 (1977) nr 3–4, s. 162.

H. Flatten⁴ a nieco później J. Bánk⁵ oraz inni kanoniści, jak: A. Szentirmai, R. Naz, V. de Reina⁶. Wielki wkład ma w tej materii polski kanonista – J. Rybczyk. Postulował on, aby przy nowelizacji prawa kodeksowego, kan. 1083 KPK z 1917 roku został rozszerzony i wzbogacony o jeszcze jedną postać błędu, który powstaje przez podstępne działanie jednej ze stron, a dotyczy przymiotu drugiego kontrahenta. Przy czym, celem podstępnego działania powinno być wyłudzenie zgody małżeńskiej, której kontrahent nie powziąłby w normalnych warunkach, gdyby znał obiektywny stan rzeczy. Ponadto podstępne wprowadzenie w błąd powinno wytworzyć sytuację, w której osoba działająca podstępnie wyrządza drugiej stronie krzywdę, wyciągając równocześnie korzyści dla siebie⁷.

Idea wprowadzenia do prawa małżeńskiego normy sankcjonującej podstępne wprowadzenie w błąd jako wady zgody małżeńskiej, znalazła jeszcze przed rozpoczęciem obrad Soboru Watykańskiego II wielu zwolenników, m.in. biskupów niemieckich⁸. P. Huizing omawiając początki prac nad odnową prawa małżeńskiego, zwrócił uwagę na to, że przez długi czas rozważano, czy zasadnym jest wprowadzenie nowej normy dotyczącej nieważności małżeństwa z powodu podstępnego wprowadzenia w błąd. W końcu przyjęto projekt przepisu dotyczącego podstępnego wprowadzenia w błąd, przy czym obwarowano go następującymi zastrzeżeniami: 1) norma dotycząca podstępnego wprowadzenia w błąd powinna wiązać się ze zgodą małżeńską;

⁴ Por. H. Flatten, *Irrtum und Täuschung bei der Eheschliessung nach kanonischen Recht*, Padeborn 1957, s. 37–46.

⁵ Por. J. Bánk, *Connubia canonica*, Romae – Friburgi Br. – Barcinone 1959, s. 359.

⁶ Por. M. A. Żurowski, *Kanoniczne prawo małżeńskie okresu posoborowego*, Katowice 1976, s. 261; J. Rybczyk, *Podstępne wprowadzenie w błąd jako postulowany tytuł nieważności małżeństwa...*, dz. cyt., s. 128n; B. W. Zubert OFM, *Dyskusja nad uznaniem nieważności małżeństwa z tytułu podstępnego wprowadzenia w błąd*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne”, 18 (1971), z. 5, s. 75n [przyp. 2].

⁷ Por. J. Rybczyk, *Podstępne wprowadzenie w błąd jako postulowany tytuł nieważności małżeństwa...*, dz. cyt., s. 126: „...przy najbliższej nowelizacji prawa kodeksowego kan. 1083 powinien być rozszerzony i wzbogacony o jeszcze jedną postać błędu circa qualitate personae, który powstaje ex dolosa deceptione. Chodzi mianowicie o wypadek, gdy kontrahent zostaje podstępnie wprowadzony w błąd przez współkontrahenta. Powstaje wtedy sytuacja, w której podstępne działanie jednej strony zmierza do tego, ażeby drugą stronę wprowadzić w błąd lub już błędzącego kontrahenta utrzymać w błędzie w tym celu, by wyłudzić od niego zgodę na małżeństwo. A więc cel podstępnego działania jest jasny: chodzi o wyłudzenie zgody małżeńskiej, której kontrahent nie powziąłby w normalnych warunkach, gdyby znał obiektywny stan rzeczy. To podstępne wprowadzenie w błąd wytwarza sytuację, w której osoba działająca podstępnie wyrządza drugiej stronie krzywdę, wyciągając równocześnie korzyści dla siebie”.

⁸ Por. W. Góralski, *Podstępne wprowadzenie w błąd jako tytuł nieważności małżeństwa (kan. 1098)*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne”, 33 (1986), z. 5, s. 41.

2) podstępne wprowadzenie w błąd powinno dotyczyć takiego przymiotu drugiej strony, który ze swojej natury poważnie zakłócałby funkcjonowanie wspólnoty małżeńskiej⁹.

Projekt nowego kanonu, dotyczącego podstępnego wprowadzenia w błąd, znalazł się w liczącym 119 kanonów schemacie odnowionego prawa małżeńskiego. Otrzymał on następujące brzmienie:

Can. 58. (novus). Qui matrimonium init deceptus dolo, ad obtinendum consensum patrato, circa aliquam aletrius partis qualitatē, quae nata est ad consortium vitae coniugalis graviter perturbandum, invalide contrahit¹⁰ (Kto zawiera małżeństwo zwiedziony podstępem, dokonany dla uzyskania zgody małżeńskiej, dotyczącym jakiegoś przymiotu drugiej strony, który ze swej natury może poważnie zakłócić wspólnotę życia małżeńskiego, zawiera je nieważnie).

Krytycznie odniósł się do tego projektu U. Navarette. Zwrócił on najpierw uwagę na kwestię rozróżnienia pomiędzy *error dolosus* a *error non dolosus*. Następnie zastanawiał się, dlaczego tylko podstępne wprowadzenie w błąd co do przymiotu, który może poważnie zakłócić funkcjonowanie wspólnoty życia małżeńskiego, czyni małżeństwo nieważnym, natomiast nie dzieje się tak w przypadku, kiedy błąd nie został spowodowany podstępem. Skutki, w jednym i w drugim przypadku, dla małżeństwa są przecież takie same. Kanonista ten zaproponował nawet swoje rozwiązanie, aby tego rodzaju błąd, z samej sprawiedliwości naturalnej (*aequitas naturalis*), czynił małżeństwo nieważnym¹¹.

⁹ Por. Acta Commissionis, *De matrimonio*, „Communications”, 3 (1971) nr 1, s. 75 i 76–77: „Diu deliberatum est utrum introducendus esset defectus consensus ex dolo proveniens. Tandem unanimi consensu coetus pervenit ad conclusionem defectum consensus ex dolo proveniente in novo iure esse admittendum. Attamen graves statuendae sunt condiciones, scilicet ut dolo patratus fuerit ad obtinendum consensum matrimoniale; ut dolo versetur circa talem qualitatē compartis, quae nata est ad consortium vitae coniugalis graviter perturbandum. Nihil refert utrum talis dolo patratus sit a parte contrahenda an ab alia persona. Inter Consultores aliquantis per disceptatum est de motivo nullitatis matrimonii ex dolo contracti, aliis tuentibus id iniustitiae doli tribuendum esse, aliis, vero vitio liertatis consensus ex dolo derivanti”.

¹⁰ Por. U. Navarette SI, *Schema iuris recogniti „De matrimonio”*. *Textus et observationes*, „Periodica”, 63 (1974), fasc. 4, s. 635.

¹¹ Por. tamże, s. 638–639: „Mea difficultas stat in verbis «dolo, ad obtinendum consensum patrato». Si enim admittitur errorem dolosum circa qualitatē «quae nata est ad consortium vitae coniugalis graviter perturbandum» vitiare consensum seu reddere invalidum matrimonium, non video cur non eundem effectum producat etiam error non dolosus, quia vix non eodem modo perturbatur consortium vitae coniugalis in utroque casu. Certe si matrimonio applicantur categoriae contractualisticae, non est idem error dolosus ac error non dolosus, quia aequum est ut quis contra machinationes

W *Schema documenti pontificii quo disciplina canonica de sacramentis recognoscitur* treść projektu przepisu dotyczącego podstępnego wprowadzenia w błąd nie uległa żadnej modyfikacji, jedynie otrzymał on nowe oznaczenie – kan. 300:

Qui matrimonium init deceptus dolo, ad obtinendum consensum patrato, circa aliquam alterius partis qualitatem, quae nata est ad consortium vitae coniugalis graviter perturbandum, invalide contrahit.

Wspomniany powyżej schemat o sakramentach został następnie skierowany do organów konsultacyjnych pismem kard. P. Felici w dniu 2 lutego 1975 roku¹². Dyskusja na temat omawianego projektu przepisu odbyła się na sesji *Coetus studiorum de iure matrimoniali* w dniach 18 i 20 maja 1977 roku. Na pierwszej z wymienionych sesji dyskutowano na temat podstępnego wprowadzenia w błąd w kontekście projektu normy *de errore in qualitate personae*. Natomiast w dniu 20 maja konsultorzy skoncentrowali się już wyłącznie na projekcie przepisu o podstępnym wprowadzeniu w błąd. Podczas debaty pojawił się nowy wątek, konsultorzy wyrazili obawę, że przyczyną nieważności małżeństwa może być nie tylko *error dolosus circa qualitatem*, ale także *error dolosus circa circumstantias aliquas gravis momenti*¹³.

alterius protegatur. At si matrimonium consideratur ut consortium vitae vel potius ut «intima communitas vitae et amoris coniugalis» minus – dixerim nihil – refert quod error circa qualitatem quae nata est ad graviter perturbandum vel impossibilem reddendam hanc intimam communionem vitae et amoris sit inductus dolo ad obtinendum consensum patrato, an sponte ortus sit, nempe absque machinatione vel circumventionem alterius partis. Id quod venit in recto est quod quis ex errore se invenit in situatione in qua impossibile est consortium vitae coniugalis, quod sincere intendebat et sperabat adipisci celebratione matrimonii cum illa persona determinata, quam erronee putabat diversam ac reapse est quoad aliquam qualitatem «quae nata est ad consortium vitae coniugalis graviter perturbandum». Attamen nemo est qui non videat quam gravibus periculis obviam iretur hac via. Quae pericula doctrina et iurisprudentia procul dubio vitaret, si re vera aequitas naturalis exigit ut matrimonium tali errore initum sit invalidum».

¹² Por. Pontificia Commissio Codici Iuris Canonici Recognoscendo, *Schema documenti pontificii quo disciplina canonica de sacramentis recognoscitur* [Typis Polyglottis Vaticanis] 1975, s. 82; J. Rybczyk, *Alternatywne propozycje rozwiązań w projekcie nowego prawa małżeńskiego*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne”, 24 (1977), z. 5, s. 19; tenże, *Projekt reformy prawa małżeńskiego (część I – kanony: 1012–1034)*, „Prawo Kanoniczne”, 20 (1977) nr 1–2, s. 202; W. Góralski, *Kodyfikacja prawa w Kościele łacińskim po Soborze Watykańskim II*, Płock 1983, s. 80; R. Sztuchmiller, *Doktryna Soboru Watykańskiego II o celach małżeństwa i jej recepcja w Kodeksie Prawa kanonicznego z roku 1983*, Lublin 1993, s. 326.

¹³ Por. Acta Commissionis, *Coetus studiorum de iure matrimoniali*, „Communicationes”, 9 (1977), nr 2, s. 371–373.

Krytyczne stanowisko wobec projektu normy o podstępnym wprowadzeniu w błąd w swoim artykule zajął P. Ciprotti. Zarzuty sformułował on w trzech punktach: 1. Nie ma takich racji, dla których nieważność małżeństwa w tej nowej normie miałyby być powodowana jedynie przez podstępne wprowadzenie w błąd, podczas gdy zwykły błąd (nie spowodowany podstępem) nie sprawia takich skutków. Jako uzasadnienie swojej tezy P. Ciprotti przedstawił argument, iż sprawcą podstępnego wprowadzenia w błąd może być ktokolwiek, a nie tylko drugi nupturient (nie zwiedziony podstępem). Sugeruje więc, by w takich przypadkach karać; 2. Sformułowanie *circa aliquam alterius partis qualitatatem* użyte w schemacie, jest nazbyt zawężające. Dlatego kanonista ten proponuje, by uwzględnić tutaj także różnego rodzaju okoliczności, które ze swojej natury mogą poważnie zakłócić wspólnotę życia małżeńskiego; 3. Proponowana norma jest, z racji praktycznych, niezgodna z zasadami legislacyjnymi¹⁴.

W Schemacie Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1980 roku projekt przepisu o podstępnym wprowadzeniu w błąd zamieszczony został jako kan. 1053:

Qui matrimonium init deceptus dolo, ad obtinendum consensum patratum, circa aliquam alterius partis qualitatatem, quae nata est ad consortium vitae coniugalis graviter perturbandum, invalide contrahit¹⁵.

¹⁴ Por. P. Ciprotti, *Quid ex iure comparato...*, dz. cyt., s. 175: „...circa propositum canonem de dolo in schemate de iure sacramentali Ecclesiae haec mihi animadvertere liceat: a) non videtur rationi consentaneum, ut matrimonii nullitas astatuatur si nonnulli erroris causus ex cuiusdam dolo proveniant, quando iidem erroris casus, si aliam habeant causam, matrimonium irritum non faciant; quod si hoc statuatur ad dolum puniendum – quod est profesto abnorme – tunc maxime est contra rationem id statuere quicumque est doli auctor, et etiam si alter contrahens (i.e. non deceptus) omnino est innocens, quasi liceat quemvis doli auctorem sive est delinquens sive stolidus per matrimonii nullitatem, etiam cum damno partis innocentis, punire; b) statuta autem – male quidem – hac nullitate, non videtur cur schema loquatur tantummodo de dolo «circa aliquam alterius partis qualitatatem», et non de cuiuslibet generis circumstantiis, quae idem habeant pondus, videlicet quae natae sint „ad consortium vitae coniugalis graviter perturbandum”; c) in iure canonico non videtur admitti posse ut legislator talem statuatur nullitatem matrimonii, ut ante executivam iudicis sententiam nemo omnino possit scire, ne pro foro quidem interno, utrum matrimonium aliquod sit valide necne; quod sciri potest tantummodo si legislator errorem, praeter errorem in persona, tunc tantum statuatur efficere matrimonium irritum, cum versetur circa certas circumstantias ab ipso legislatore singillatim, idque verbis omnino determinatis, recensitas”.

¹⁵ Por. Pontificia Commissio Codici Iuris Canonici Recognoscendo, *Schema Codici Iuris canonici iuxta animadversiones S. R. E. Cardinalium, Episcoporum Conferentiarum, Dicasteriorum Curiae Romanae, Universitatum Facultatumque ecclesiarum necnon Superiorum Institutum vitae consecratae recognitum* [Libreria Editrice Vaticana] 1980, s. 240.

Dokonano w nim niewielkiej zmiany, która polegała na zastąpieniu wyrażenia *ad obtinendum consensum patrato* przez *ad obtinendum consensum patratum*. Natomiast w Schemacie z 1982 roku, w kan. 1098 powrócono do pierwotnego brzmienia tekstu:

Qui matrimonium init deceptus dolo, ad obtinendum consensum patrato, circa aliquam alterius partis qualitatem, quae nata est ad consortium vitae coniugalis graviter perturbandum, invalide contrahit¹⁶.

W tej wersji przepis ten wszedł jako kan. 1098 do KPK z 1983 roku.

2. Obowiązująca norma o podstępny wprowadzeniu w błąd, co do przymiotu, który ze swej natury może poważnie zakłócić wspólnotę życia małżeńskiego

Prawodawca w kan. 1098 deklaruje:

Kto zawiera małżeństwo, zwiedziony podstępem dokonany dla uzyskania zgody małżeńskiej, a dotyczącym jakiegoś przymiotu drugiej strony, który ze swej natury może poważnie zakłócić wspólnotę życia małżeńskiego, zawiera je nieważnie¹⁷.

Niektórzy przedstawiciele jurysprudencji, m.in.: U. Navarette i B. Schinkele, utrzymują, że cytowana norma stanowi deklarację prawa naturalnego¹⁸. Jednak większość kanonistów uważa, że jest ona z ustanowienia czysto kościelnego¹⁹,

¹⁶ Por. Pontificia Commissio Codici Iuris Canonici Recognoscendo, *Codex Iuris Canonici. Schema novissimum iuxta placita Patrum Commissionis emendatum atque Summo Pontifici Praesentatum* [Typis Polyglottis Vaticanis] 1982, s. 195.

¹⁷ CIC 1983, kan. 1098: „Qui matrimonium init deceptus dolo, ad obtinendum consensum patrato, circa aliquam alterius partis qualitatem, quae suapte natura consortium vitae coniugalis graviter perturbata potest, invalide contrahit”.

¹⁸ Por. U. Navarette, *Schema iuris recogniti „De matrimonio”*. *Textus et observationes...*, dz. cyt.: „Maxima innovatio consideratur novus c. 58 de errore doloso [...] Videtur hoc caput nullitatis esse iuris naturalis, etsi theologi et canonistae in Historia hoc non perceperint”; R. Sztuchmiller, *Doktryna Soboru Watykańskiego II...*, dz. cyt., s. 420 [przyp. 469]: „B. Schinkele idzie jeszcze dalej, twierdząc, że wszystkie sprawy, w których chodzi o naruszenie istotnego elementu małżeństwa, opierają się na normach wynikających z prawa naturalnego. Dlatego też normy nowego KPK zawierające ochronę istotnych elementów małżeństwa odnoszą się także do małżeństw zawartych przed 1983 rokiem”.

¹⁹ Por. E. Szaflrowski, *Podręcznik Prawa Kanonicznego*, t. 4, Warszawa 1986, s. 98; W. Góralski, *Podstępne wprowadzenie...*, dz. cyt., s. 41; J. Hendriks, *Diritto matrimoniale. Commento ai canoni 1055–1165 del Codice di diritto canonico*, Milano 1999, s. 196; L. Gerosa, *Prawo Kościoła*, Poznań 1999, s. 283.

a więc kan. 1098 nie można aplikować do małżeństw zawartych przed 27 listopada 1983 roku, czyli przed wejściem w życie nowego Kodeksu Prawa Kanonicznego²⁰.

Wyłudzenie zgody na małżeństwo – stosownie do kan. 1098 – zakłada, iż jeden z nupturientów nie posiada znajomości takiego przymiotu drugiej strony, o którym powinien koniecznie wiedzieć jeszcze przed zawarciem związku małżeńskiego, a który może poważnie zakłócić funkcjonowanie wspólnoty życia małżeńskiego²¹. Z analizy tekstu omawianego kanonu wynika, że wymagane jest, aby jednocześnie zachodził, i to na zasadzie przyczynowo-skutkowej²²: 1) podstęp spowodowany przez jednego z nupturientów albo nawet przez osobę trzecią (za wiedzą owego nupturienta lub nawet bez jego wiedzy); jako przykład osoby trzeciej wymienia się najczęściej matkę kontrahenta; 2) błąd, będący następstwem podstępu, któremu ulega zwiedziony współkontrahent²³. Istnienie samego tylko podstępu albo samego tylko błędu nie jest wystarczające do stwierdzenia nieważności małżeństwa na podstawie kan. 1098²⁴. Należy tutaj jeszcze dodatkowo zwrócić uwagę na bardzo ważną kwestię, a mianowicie na to, iż wzajemna realcja pomiędzy podstępem i błędem zachodzi na

²⁰ Por. M. Rola, *Podstępne wprowadzenie w błąd jako przyczyna...*, dz. cyt., „Prawo Kanoniczne”, 29 (1986) nr 1–2, s. 204n.

²¹ Por. CIC kan. 1098; *Instrukcja Episkopatu Polski o przygotowaniu do zawarcia małżeństwa w Kościele katolickim z 13 XII 1989* [n. 67], w: *Dokumenty duszpastersko-liturgiczne Episkopatu Polski (1966–1993)*, oprac. C. Krakowiak, L. Adamowicz, Lublin 1994, s. 188; P. Hemperek, W. Góralski, F. Przytuła, J. Bakalarz, TChr, *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 r. Księga III. Nauczycielskie zadanie Kościoła. Księga IV. Uświęcające zadanie Kościoła*, t. 3, Lublin 1986, s. 270; W. Góralski, *Kanoniczne prawo małżeńskie*, Warszawa 2000, s. 97–98; P. M. Gajda, *Prawo małżeńskie Kościoła Katolickiego*, Tarnów 2000 (wyd. 2), s. 144; N. Ruf, *Das Recht der katholischen Kirche nach dem neuen Codex Iuris Canonici für die Praxis erläutert*, Freiburg – Basel – Wien 1984, s. 270.

²² Por. W. Góralski, *Podstępne wprowadzenie...*, dz. cyt., s. 42.

²³ Por. M. Rola, *Podstępne wprowadzenie w błąd jako przyczyna...*, dz. cyt., s. 212n; W. Góralski, *Podstępne wprowadzenie...*, dz. cyt., s. 42; tenże, *Kanoniczne prawo małżeńskie...*, dz. cyt., s. 97; J. Hendriks, *Diritto matrimoniale...*, dz. cyt., s. 197.

Należy tutaj zwrócić uwagę na dwie uzupełniające kwestie: Po pierwsze, że ciężkość podstępu jest o wiele większa, gdy jego sprawcą jest współkontrahent, niż w przypadku, gdy sprawcą jest osoba trzecia [por. W. Góralski, *Matrimonium facit consensus. Z orzecznictwa Roty Rzymskiej w sprawach o nieważność małżeństwa z tytułów dotyczących zgody małżeńskiej (1984–1997)*, Warszawa 2000, s. 248]; Po drugie, że błąd jest wytworem intelektu, nie zaś aktem woli [por. W. Góralski, *Podstępne wprowadzenie...*, dz. cyt., s. 42].

²⁴ Por. M. Rola, *Podstępne wprowadzenie w błąd jako przyczyna...*, dz. cyt., s. 213.

zasadzie przyczynowości bezpośredniej, zaś stosunek pomiędzy podstępem a zgodą małżeńską zachodzi na zasadzie przyczynowości pośredniej. W. Góralski tłumaczy to zagadnienie następująco:

...zгода ofiary podstępu będąc aktem woli pochodzi bezpośrednio z błędu, podstęp jest jedynie przyczyną pośrednią i zewnętrzną w stosunku do tejże ofiary (...) innymi słowy, ofiara podstępu wyrażając zgodę czyni to bezpośrednio w wyniku błędu, a pośrednio – w wyniku działania podstępnego innej osoby²⁵.

Przyczyną błędnego mniemania u zwiedzonego nupturienta powinno być świadome i celowe działanie sprawcy, które zmierza do zatajenia stanu faktycznego odnośnie takiego przymiotu drugiego kontrahenta, który może poważnie zakłócić wspólnotę życia małżeńskiego. E. Szafrowski zauważa w swoim komentarzu, że chodzi nie tylko o same działania, ale też o jakiegokolwiek zachowania się sprawcy podstępu, które mają spowodować wprowadzenie w błąd drugiego kontrahenta. Wielu autorów wyraźnie domaga się, aby sprawca miał intencję nakłonienia ofiary podstępu do dokonania aktu prawnego, jakim jest wyrażenie zgody małżeńskiej²⁶. Niektórzy kanoniści są zdania, że podstępne działanie sprawcy powinna charakteryzować dodatkowo przynajmniej jedna z następujących cech: chytryść, złośliwość, perwersyjność, perfidia²⁷. Postulowano nawet, żeby owe działanie było krzywdzące dla strony oszukanej, a dla drugiej strony by przynosiło jakieś konkretne korzyści²⁸. K. Lüdicke stoi na stanowisku, że nie musi tutaj chodzić o moralnie złe działanie sprawcy podstępu²⁹.

Motywym a zarazem przyczyną celową podstępnego działania sprawcy musi być, i jest to warunek konieczny, uzyskanie zgody na małżeństwo³⁰.

²⁵ W. Góralski, *Podstępne wprowadzenie...*, dz. cyt., s. 42.

²⁶ Por. E. Szafrowski, *Podręcznik...*, dz. cyt., s. 98; K. Lüdicke, *Kryteria rozróżnienia form wadliwej zgody małżeńskiej w prawie kanonicznym*, w: *Przymierze małżeńskie*, praca zbiorowa red. W. Góralski i R. Szytchmiller, Lublin 1993, s. 70; P. Hemperek, W. Góralski, F. Przytuła, J. Bakalarz TChr, *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 r....*, dz. cyt. s. 270; W. Góralski, *Podstępne wprowadzenie...*, dz. cyt., s. 43.

²⁷ Por. M. Rola, *Podstępne wprowadzenie w błąd jako przyczyna...*, dz. cyt., s. 211; N. Ruf, *Das Recht der katholischen Kirche...*, dz. cyt., s. 270; W. Góralski, *Kanoniczne prawo małżeńskie...*, dz. cyt., s. 97; tenże, *Podstępne wprowadzenie...*, dz. cyt., s. 42.

²⁸ Por. J. Rybczyk, *Podstępne wprowadzenie w błąd jako postulowany tytuł nieważności małżeństwa...*, dz. cyt., s. 126; M. A. Żurowski, *Kanoniczne prawo małżeńskie okresu posoborowego...*, dz. cyt., s. 261; B. W. Zubert OFM, *Dyskusja nad uznaniem nieważności małżeństwa...*, dz. cyt., s. 78.

²⁹ Por. K. Lüdicke, *Kryteria rozróżnienia form wadliwej zgody...*, dz. cyt., s. 71 [przyt. 11].

³⁰ Por. W. Góralski, *Podstępne wprowadzenie...*, dz. cyt., s. 42–43.

Innymi słowy, kan. 1098 nie odnosi się do takich przypadków, gdy ktoś ukrywa swoje wady z innej przyczyny niż chęć zawarcia małżeństwa, np. ze wstydu, z chęci nie sprawiania drugiej stronie przykrości, w obronie honoru albo żeby nie zdenerwować współkontrahenta³¹.

Panuje powszechne przekonanie, że podstęp może spowodować podanie fałszywych informacji (tzw. podstęp w postaci pozytywnej) lub zatajenie takich informacji, które należało wyjawić drugiej stronie (tzw. podstęp w postaci negatywnej)³². W tym drugim przypadku – jak relacjonuje M. Rola – według opinii V. Reiny, wyrażonej na Międzynarodowym Kongresie Prawa Kanonicznego w Ottawie w 1984 roku, owe informacje powinny być naprawdę potrzebne i proporcjonalne do charakteru małżeństwa³³. Problemатyczny jest natomiast przypadek milczenia. Według opinii konsultorów Papieskiej Komisji do Spraw Rewizji Kodeksu Prawa Kanonicznego i jurysprudencji, samo milczenie nie może stanowić wystarczającej podstawy do stwierdzenia nieważności małżeństwa z tytułu podstępnego wprowadzenia w błąd, ponieważ nikt nie jest zobowiązany mówić źle o sobie samym³⁴. Przemilczenie tylko wtedy nosi na sobie znamiona podstępu, gdy towarzyszy mu wyraźna intencja wprowadzenia w błąd nupturienta³⁵. Natomiast jeżeli kontrahent posiada wiedzę na temat takiego przymiotu partnera, który może poważnie zakłócić funkcjonowanie wspólnoty życia małżeńskiego, ale z innych źródeł, i mając taką wiedzę idzie do ślubu, a więc przymiot taki akceptuje, to ten tytuł nieważności małżeństwa upada³⁶.

Aby podstępne wprowadzenie w błąd stanowiło przyczynę nieważności małżeństwa, musi cechować się: 1) realnością; 2) musi istnieć w momencie przekazywania zgody małżeńskiej; 3) musi być bezpośrednią przyczyną rozpadu małżeństwa – innymi słowy chodzi o to, żeby oszukany kontrahent od razu odpowiednio zareagował, zrywając wspólnotę życia małżeńskiego. Nieliczni

³¹ Por. M. Rola, *Podstępne wprowadzenie w błąd jako przyczyna...*, dz. cyt., s. 213.

³² Por. tamże, s. 213.

³³ Por. tamże.

Chodzi o opinię przedstawioną w referacie (maszynopis) V. Reiny zatytułowanym „Error y dolo en el consentimiento matrimonial canónico”, który został wręczony uczestnikom kongresu w Ottawie w 1984 roku [autor niniejszej dysertacji nie dotarł do wspomnianego maszynopisu, powołuje się jedynie na fragmentaryczne omówienie treści w nim zawartych w artykule M. Roli, *Podstępne wprowadzenie...*, dz. cyt., s. 208, przyp. 17 i s. 213]

³⁴ Por. W. Góralski, *Matrimonium facit consensus...*, dz. cyt., s. 244.

³⁵ Por. tamże.

³⁶ Por. W. Góralski, *Kanoniczne prawo małżeńskie...*, dz. cyt., s. 97–98; F. Bersini, *Il nuovodiritto canonico matrimoniale. Commento giuridico-teologico-pastorale*, Torino 1985, s. 104n.

kanoniści próbują jeszcze dodatkowo poszerzyć zakres tego wymogu, wyróżniając jego pochodną; 4) wykrzykie podstępny powinien wzbudzić niepokonalną odrazę zwiedzionego nupturienta do drugiej strony³⁷.

3. Przymiot, który może poważnie zakłócić wspólnotę życia małżeńskiego

Prawodawca w tekście kan. 1098 wyraźnie stwierdza, że nieważność małżeństwa z powodu podstępnego wprowadzenie w błąd, może być spowodowana tylko takim przymiotem, który ze swojej natury może poważnie zakłócić wspólnotę życia małżeńskiego. Przy czym, jak uważa M. Rola, nie jest ważne, czy sprawca podstępu zdawał sobie sprawę z tego, że zatajony przymiot może w przyszłości poważnie zakłócić pożycie małżeńskie, czy też nie zdawał sobie z tego sprawy³⁸.

Aby dokładniej wyjaśnić naturę omawianego przymiotu, należy przeanalizować użytą w kan. 1098 terminologię. Łacińskie *qualitas*, zostało przełożone w polskim tłumaczeniu Kodeksu Prawa Kanonicznego jako „przymiot”³⁹, jednak ów odpowiednik niezbyt dobrze oddaje sens i znaczenie słowa łacińskiego⁴⁰. *Qualitas* oznacza: „właściwość”, „jakość”, „wartość”⁴¹. Natomiast polski rzeczownik „przymiot” znaczy tyle, co: „cecha (charakteru, zwłaszcza dobra), właściwość czegoś”⁴². Taki sens wyraźnie nie koresponduje z treścią kan. 1098, gdyż z przepisu wynika, iż ów przymiot powinien uniemożliwiać normalne funkcjonowanie wspólnoty małżeńskiej, a więc mieć wydźwięk pejoratywny. W większości przekładów Kodeksu Prawa Kanonicznego na języki narodowe zadbano o zachowanie pokrewieństwa terminologicznego, co nie zawsze łączy się z precyzyjnym i spójnym logicznie oddaniem treści przepisu. I tak w tłumaczeniu na język angielski posłużono się terminem

³⁷ Por. M. Rola, *Podstępne wprowadzenie w błąd jako przyczyna...*, dz. cyt., s. 212; W. Góralski, *Kanoniczne prawo małżeńskie...*, dz. cyt., s. 96nn.

³⁸ Por. M. Rola, *Podstępne wprowadzenie w błąd jako przyczyna...*, dz. cyt., s. 214.

³⁹ Por. *Codex Iuris Canonici auctoritate Iohannis Pauli PP II promulgatus. Kodeks Prawa Kanonicznego. Przekład polski zatwierdzony przez Konferencję Episkopatu*, Poznań 1984, s. 442 i 443.

⁴⁰ Por. *Wyrok Sądu Metropolitalnego w Katowicach coram Sobanski (z pominięciem daty) w sprawie o nieważność małżeństwa z tytułu podstępnego wprowadzenia w błąd (kan. 1098)*, „Ius Matrimoniale”, 5 (1994), s. 117.

⁴¹ Por. *Qualitas*, w: J. Sondel, *Słownik łacińsko-polski dla prawników i historyków*, Kraków b.d.w., s. 812.

⁴² „Przymiot”, w: *Słownik języka polskiego*, red. W. Doroszewski, t. 7, Warszawa 1965, s. 570.

*quality*⁴³, w przekładzie na język francuski *qualité*⁴⁴, we włoskim tłumaczeniu *qualità*⁴⁵. Przekład niemieckojęzyczny odszedł od wspomnianej zasady. Nie użyto w nim pojęcia *Qualität*, które mogłoby suponować pozytywną cechę charakteru, natomiast przyjęto neutralny termin *Eigenschaft* – „właściwość”, „cecha”. Ten niemiecki odpowiednik bardziej precyzyjnie oddaje znaczenie użytego w kan. 1098 wyrażenia *qualitas*⁴⁶. Należy tutaj dopowiedzieć, że w kanonistyce powszechnie przyjmuje się, iż *qualitas* oznacza nie jakąkolwiek cechę, ale cechę związaną z osobowością człowieka⁴⁷. R. Sobański uważa, że chodzi tutaj o „jakość” osoby, która niekoniecznie jest spowodowana jej osobistymi cechami, lecz także okolicznościami lub wydarzeniami z jej życia⁴⁸. Ponadto uważa on, że:

⁴³ Por. *Code of Canon Law. Latin-English edition. Translation prepared under the auspices of the Canon Law Society of America*, Washington 1995, s. 401: „Can. 1098 – A person contracts invalidly who enters marriage deceived by fraud, perpetrated to obtain consent, concerning some quality of the other party which of its very nature can seriously disturb the partnership of conjugal life”.

⁴⁴ Por. *Code de droit canonique annoté. Traduction et adaptation françaises des commentaires de l'Université pontificale de Salamanque publiés sous la direction du Professeur Lamberto Echeverria. Traduction française révisée du Code par La Société internationale de droit canonique et de législations religieuses comparées avec le concours de la Faculté de droit canonique de l'Université Saint-Paul d'Ottawa et de la Faculté de droit canonique de l'Institut catholique de Paris*, Paris – Bourges 1989, s. 602: „Can. 1098 – La personne qui contracte mariage, trompée par un dol commis en vue d'obtenir le consentement, et portant sur une qualité de l'autre partie, qui de sa nature même perturber gravement la communauté de vie conjugale, contracte invalidement”.

⁴⁵ Por. L. Chiapetta, *Il Codice di Diritto Canonico. Commento giuridico-pastorale. Libri I–II*, t. 2, Roma b.d.w. (wyd. 2), s. 342: „Can. 1098 – Chi celebra il matrimonio perché ingannato con dolo, messo in atto allo scopo di carpirne il consenso, circa una qualità dell'altra parte, che per sua natura può turbare gravemente il consorzio della vita coniugale, contrae invalidamente”; *Qualità*, w: *Podręcznik słownik włosko-polski. M–Z*, oprac. H. Cieśla, J. Gałuszka, I. Gutewicz, E. Jamrozik, I. Łopieńska, t. 2, Warszawa 1993, s. 254.

⁴⁶ Por. *Codex des kanonischen Rechts. Lateinisch–deutsche Ausgabe. Mit Sachverzeichnis. Herausgegeben im Auftrag der Deutschen und der Berliner Bischofskonferenz, der Österreichischen Bischofskonferenz, der Schweizer Bischofskonferenz. Sowie der Bischöfe von Bozen – Brixen, von Luxemburg, von Lüttich, von Metz und von Straßburg*, Vatican City 1983, s. 487: „Can. 1098–Üngültung schließt eine Ehe, wer si eingeht infolge einer zur Erlangung des Konsenses gegen ihn angewantten arlistigen Täuschung über eine Eigenschaft des anderen Partners, die ihren Natur nach die Gemeinschaft des ehelichen Lebens schwer stören kann”.

⁴⁷ Por. M. Rola, *Podstępne wprowadzenie w błąd jako przyczyna...*, dz. cyt., s. 215.

⁴⁸ Por. *Wyrok Sądu Metropolitalnego w Katowicach coram Sobański (z pominięciem daty) w sprawie o nieważność małżeństwa z tytułu podstępnego wprowadzenia w błąd (kan. 1098)...*, dz. cyt., s. 117.

kanon 1098 mówi o przymiocie mającym z „natury swojej” zakłócić wspólnotę życia, nie może chodzić o drobiazgi drażniące jedynie wskutek upodobań, czy kaprysów jednej ze stron. Z drugiej jednak strony sensowna interpretacja kan. 1098 nie może domagać się, by chodziło o przymiot, który „jako taki” może zakłócić każdą wspólnotę małżeńską – sprowadzałoby się wtedy do przymiotów uniemożliwiających realizację istotnych przymiotów małżeństwa. Dlatego kan. 1098 wymaga interpretacji w kontekście określonego małżeństwa, co znaczy, że dla stwierdzenia, czy przymiot jakiś może poważnie zakłócić wspólnotę życia małżeńskiego, trzeba uwzględnić nie tylko aspekty obiektywne, lecz również i subiektywne. Nawet przymioty obiektywne oceniane jako mogące zakłócić wspólnotę (...) nie dla wszystkich muszą mieć takie znaczenie. Z kolei przymioty przez wielu uznawane za błahe, mogą mieć dla niektórych osób znaczenie duże⁴⁹.

Niektórzy kanoniści nadają nieco inny odcień znaczeniowy terminowi *qualitas*, podkreślając, że ów przymiot musi posiadać realne istnienie. Nie mogą nim być np. niespełnione nadzieje, jakie zwiedziony kontrahent pokładał w partnerze⁵⁰. Nado, część przedstawicieli jurysprudencji jest zdania, że chodzi o przymiot, który obiektywnie odnosi się do instytucji małżeństwa, a nie o przymiot mający subiektywne znaczenie dla kontrahenta, nawet gdy jest on źródłem nieporozumień i konfliktów pomiędzy małżonkami⁵¹. Jeszcze inne rozumienie tej kwestii można odnaleźć w *Code de droit canonique annoté* – francuskojęzycznej adaptacji komentarza wydanego przez profesorów Papieskiego Uniwersytetu w Salamance. Według zamieszczonej tam opinii, obok obiektywnego wpływu omawianego przymiotu na samo małżeństwo, należy dodatkowo wziąć pod uwagę jego ciężar subiektywny, który pomaga w ustaleniu znaczenia jego faktycznej jakości⁵².

Omawiając istotę przymiotu, który ze swojej natury może poważnie zakłócić wspólnotę życia małżeńskiego, należy wspomnieć o jeszcze jednym ważnym aspekcie. Otóż według P. Doyle’a i E. Szafrrowskiego zapis kan. 1098 suponuje istnienie dwóch sytuacji: 1) gdy mamy do czynienia z istnieniem u nupturienta takiego przymiotu, który może poważnie zakłócić funkcjonowanie wspólnoty małżeńskiej; 2) gdy mamy do czynienia z brakiem takiego przymiotu u nupturienta, bez którego to przymiotu może być poważnie zakłócona wspólnota życia małżeńskiego⁵³.

⁴⁹ Tamże, s. 117.

⁵⁰ Por. M. Rola, *Podstępne wprowadzenie w błąd jako przyczyna...*, dz. cyt., s. 215.

⁵¹ Por. P. Hemperek, W. Góralski, F. Przytuła, J. Bakalarz TChr, *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 r...*, dz. cyt., s. 271.

⁵² Por. *Code de droit canonique annoté...*, dz. cyt., s. 603.

⁵³ Por. E. Szafrrowski, *Podręcznik...*, dz. cyt., s. 98; *The Code of Canon Law. A text and commentary...*, dz. cyt., s. 781: „In this case, one party to the marriage deliberately deceives the other about the presence or absence of a certain quality

Kodeks z 1983 roku wymienia wprost tylko jeden przykład takiego przymiotu, który może poważnie zakłócić wspólnotę życia małżeńskiego. Według kan. 1084, § 3 – jest nim niepłodność⁵⁴. P. Ciprotti po raz pierwszy dokonał próby skatalogowania przymiotów, które mogą poważnie zakłócić wspólnotę życia małżeńskiego. Jego wykaz obejmuje następujące przypadki: 1) działalność przestępczą; 2) skazanie prawomocnym wyrokiem sądu w poważnej sprawie; 3) stan społeczny; 4) różnice w sprawach religijnych; 5) naganne obyczaje lub zachowanie; 6) posiadanie nieślubnego potomstwa; 7) brak dziewictwa u kobiety; 8) ciążę z innym mężczyzną; 9) poważniejsze kłopoty majątkowe; 10) niemożność dopełnienia małżeństwa lub zrodzenia i wychowania potomstwa⁵⁵. Dla celów praktycznych kanoniści nieprzerwanie uzupełniają katalog takich przymiotów, które mogą poważnie zakłócić wspólnotę życia małżeńskiego. Aktualny katalog obejmuje następujące przymioty: 1) niemożność zrealizowania *bonum coniugum*; 2) niezdolność nawiązania relacji międzysobowych; 3) przekonania religijne; 4) poważne obciążenia natury moralnej; 5) przekonania habitualne, czyli niejako zawodowe; 6) popełnienie kradzieży; 7) działalność przestępczą; 8) zaciągnięty dług; 9) chorobę fizyczną; 10) chorobę psychiczną; 11) zaawansowaną skłonność do picia alkoholu; 12) uzależnienia (narkomania); 13) zatajenie ciąży; 14) fałszywe przypisywanie ciąży niewinnemu małżonkowi⁵⁶ 15) niemożność zrodzenia i wychowania potomstwa⁵⁷.

* * *

about himself or herself. The presence or absence of the quality is of such significance that the discovery of the truth of the situation could destroy the marital relationship”.

⁵⁴ Por. CIC can. 1084, § 3: „Sterilitas matrimonium nec prohibet, nec dirimit, firmo praescripto can. 1098”; L. Gerosa, *Prawo Kościoła...*, dz. cyt., s. 283; P. M. Gajda, *Prawo małżeńskie Kościoła Katolickiego...*, dz. cyt., s. 144; J. Hendriks, *Diritto matrimoniale...*, dz. cyt., s. 197.

⁵⁵ Por. P. Ciprotti, *Quid ex iure comparato...*, dz. cyt., s. 176: „Eiusmodi autem casus (...) sunt praesertim: delictum vel condemnatio certae gravitatis; status civilis vel religio; ignominiosi mores vel artes; proles ex alio viro vel muliere habita, vel, si de muliere agatur, defectus virginitatis vel praegnatio; graviores nonnulli morbid (...) qui vel contagiosi sunt vel hereditarii, vel impediunt prolis generationem vel matrimonii consummationem, vel gravem molestiam alteri contrahenti afferunt”.

⁵⁶ Por. R. Szychmiller, *Doktryna Soboru Watykańskiego II...*, dz. cyt., s. 419n; L. Gerosa, *Prawo Kościoła...*, dz. cyt., s. 283; P. M. Gajda, *Prawo małżeńskie Kościoła Katolickiego...*, dz. cyt., s. 144; F. Bersini, *Il nuovo diritto canonico matrimoniale. Commento giuridico-teologico-pastorale...*, dz. cyt., s. 104n; U. Navarette, *Nove methodi technicae procreationis humanae et ius canonicum matrimoniale*, „Periodica”, 77 (1988), s. 94nn.

⁵⁷ Por. R. Szychmiller, *Doktryna Soboru Watykańskiego II...*, dz. cyt., s. 419n.

Postulat wprowadzenia normy chroniącej przed podstępny wyłudzeniem zgody małżeńskiej sformułowany został pod koniec lat dwudziestych ubiegłego wieku. Jednak poważna dyskusja kanonistów na ten temat rozpoczęła się dopiero pod koniec lat pięćdziesiątych. Biorąc pod uwagę postulaty wysuwane przez jurysprudencję, a także potrzebę dostosowania norm prawnych do współczesnych realiów życia oraz do nauki na temat małżeństwa, wypracowanej przez Vaticanum II, prawodawca kościelny wprowadził w Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1983 roku nowy kan. 1098. Zawiera on dyspozycję o nieważności małżeństwa z przyczyny podstępnego wprowadzenia w błąd, co do przymiotu, który ze swej natury może poważnie zakłócić wspólnotę życia małżeńskiego. Chodzi tutaj o tak poważną wadę jakości treści zgody małżeńskiej, że czyni ona małżeństwo nieważnym.

Kanonisci skoncentrowali się na próbach stworzenia jak najbardziej kompletnego katalogu takich przymiotów, które mogą poważnie zakłócić wspólnotę życia małżeńskiego. Wydaje się jednak, że taka „wylizanka” przymiotów nie odpowiada ani wymogom współczesnej kanonistyki, ani sformułowanej w duchu personalistycznym normie. Dlatego należałoby raczej zająć się wypracowaniem obiektywnych kryteriów, które decydują o tym, iż dany przymiot może poważnie zakłócić funkcjonowanie wspólnoty życia małżeńskiego.